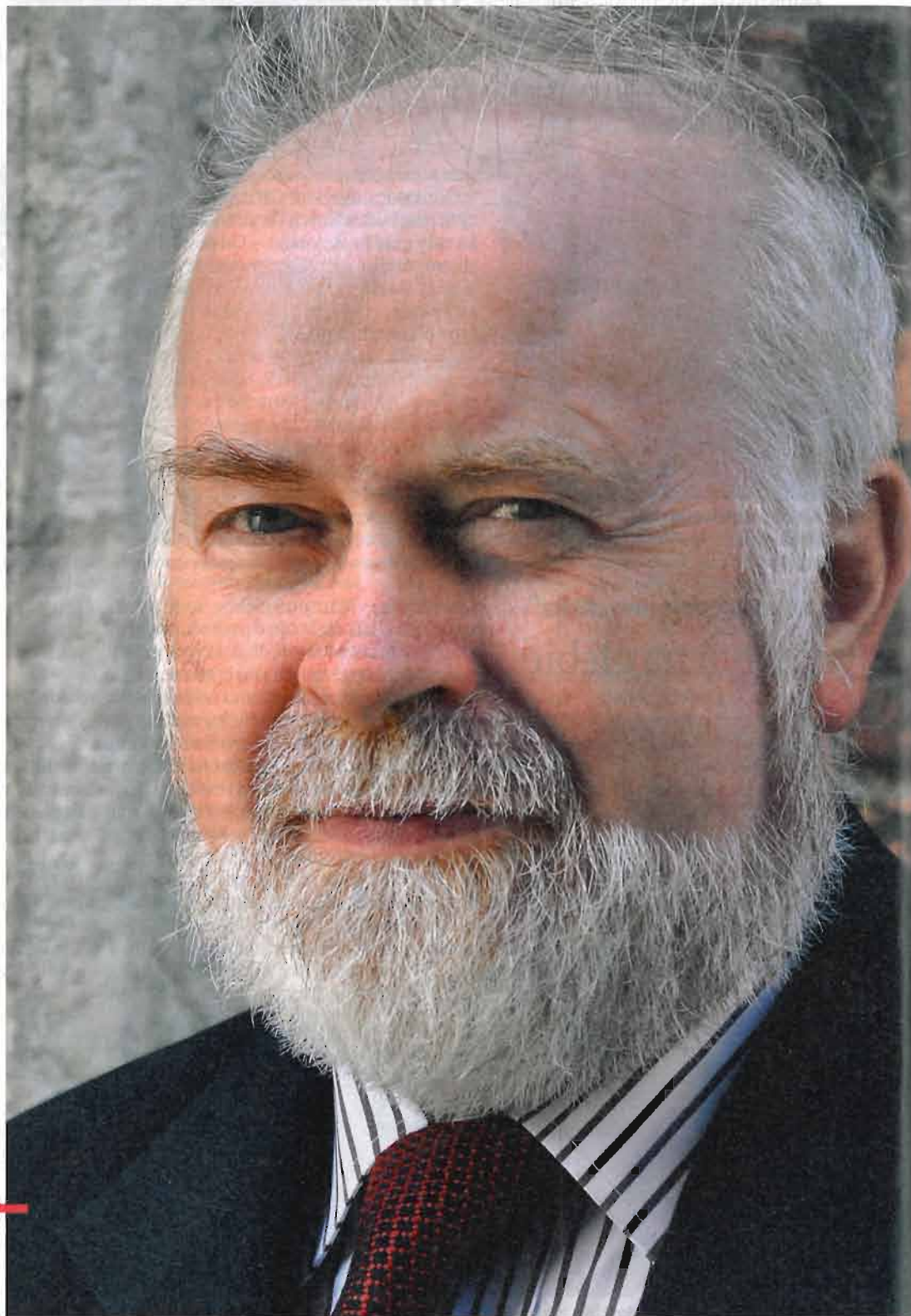


O Akademii Tarnowskiej, wzmacnianiu poczucia wartości i wychowaniu młodych z **prof. Kazimierzem Wiatrem, senatorem RP**, rozmawia ks. Zbigniew Wielgosz.

# Wiedza bliżej



**Ks. ZBIGNIEW WIELGOSZ:** Kilka lat temu zrodziła się inicjatywa utworzenia Akademii Tarnowskiej, poprzez połączenie Wydziału Teologicznego i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Tarnów zasługuje na akademię?

**PROF. KAZIMIERZ WIATR:** – Pamiętam jak dziś ten moment i patrzę na niego z perspektywy 190 lat szkolnictwa wyższego w Tarnowie, które uobecniały Instytut Teologiczny oraz Wyższe Seminarium Duchowne. Miasto z pewnością zasługuje na akademię, chociażby ze względu na swoją historię i dorobek kulturowy. Akademia jest też bardzo potrzebna dla pełnego rozwoju Tarnowa i ziemi tarnowskiej, także jej gospodarki. Byłoby również niedobrze, gdyby studenci z regionu tarnowskiego wyjeżdżali stąd z braku możliwości dalszego kształcenia.

**Tarnów traci na swym znaczeniu w ciągu ostatnich lat. Czy można tę tendencję odmienić?**

– Ten kierunek trwa od czasu, kiedy Tarnów przestał być miastem wojewódzkim. Akademia Tarnowska ma w pewnym sensie odbudować poczucie wartości, zachęcić do rozwoju, być dumą miasta i regionu.

**Na jakim etapie jest realizacja projektu Akademii Tarnowskiej?**

– Projekt Akademii Tarnowskiej ma wzmocnić poczucie wartości, być dumą miasta i regionu – mówi prof. Kazimierz Wiatr

# domu

## Prof. dr hab. Kazimierz Wiatr

Jest senatorem RP od 2005 roku. W izbie wyższej parlamentu reprezentuje Małopolskę. Należy do konwentu wspierającego powstanie Akademii Tarnowskiej, jest prezesem Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego.

- Wiele udało się już osiągnąć. Przede wszystkim przyznanie Wydziałowi Teologicznemu w Tarnowie prawa doktoryzowania, a na PWSZ zdobywania tytułu zawodowego magistra polonistyki.

### PWSZ też musi mieć prawo nadawania doktoratów, żeby powstała akademia?

- Owszem, założono jednak, że można się o to uprawnienie starać po opuszczeniu uczelni przez pierwszych magistrów filologii polskiej, co stało się w lipcu tego roku. Istnieje zatem powód, by zintensyfikować te działania.

### Mamy jakieś atuty w tym względzie?

- Tarnowska filologia ma duży dorobek. Swego czasu pokazywałem w Warszawie materiały z konferencji, które były organizowane przez tarnowskich filologów i wzbudziły wielkie uznanie. PWSZ stale też rozwija się w różnych dziedzinach: prawa, administracji, ekonomii, kierunków technicznych, ochrony zdrowia. Powstaje piękny i nowoczesny kampus. To wszystko dzieje się niejako w świetle projektu akademii, który zachęca decydentów do wspierania, również finansowego, rozwoju PWSZ, a w przyszłości Akademii Tarnowskiej.

### Motorem rozwoju naukowego jest dziś dostęp do informacji. Czy w Tarnowie on istnieje?

- Szczęśliwie się składa, że od paru lat w PWSZ znajduje się węzeł szerokopasmowego internetu sieci PIONIER, który może służyć już nie tylko szkołom wyższym, ale i samorządowi, szpitalom. Możliwa jest na przykład współpraca lekarzy w diagnostyce

chorób czy zdalne przesyłanie wyników badań. Więc pod tym względem mamy odpowiednie zaplecze.

### Co w dążeniu do powstania akademii jest najważniejsze?

- Konieczna jest kadra naukowa. Myślę, że możemy w Tarnowie stworzyć warunki do rozwoju unikatowych badań naukowych na bazie różnych dziedzin, na przykład pozyskiwanie energii i rolnictwo czy nowe materiały i technologie chemiczne. Wielokrotnie dawałem temu wyraz, organizując serię konferencji „Tarnów i nowoczesne technologie” oraz otwarte spotkania w ramach Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego. Oczywiście trzeba podkreślić, że i Wydział Teologiczny poszerza swoją ofertę naukową, zajmując się na przykład etyczno-filozoficznym namysłem nad kulturą i współczesnymi mediami. Powoli wzrasta liczba osób ze środowiska tarnowskiego, zdobywających tytuł doktora i doktora habilitowanego.

### Możliwy jest wspólny język teologów i badaczy reprezentujących nauki ścisłe?

- W Tarnowie od lat rozwija się współpraca Wydziału Teologicznego i PWSZ, przykładem są wspólnie organizowane konferencje naukowe.

### Jaką rolę w tych działaniach pełni Tarnowskie Towarzystwo Naukowe?

- Przede wszystkim tworzy pewien pozytywny klimat wśród środowiska naukowego wśród mieszkańców Tarnowa i regionu, organizując cykliczne spotkania otwarte, na które zapraszamy

wybitnych naukowców z Polski. Integruje też nie tylko profesorów z Wydziału Teologicznego i PWSZ, ale również z innych uczelni w mieście. Czynimy to poprzez wydawanie Zeszytów Naukowych TTN, w których prezentujemy osiągnięcia naukowe naszych członków, najlepsze prace doktorskie, magisterskie i inżynierskie. Został ogłoszony konkurs „Perły Tarnowa” na najlepsze prace naukowe. Zadaniem TTN, jak też konwentu wspierającego powstanie akademii, jest pomoc w realizacji tej inicjatywy i promowanie jej poza Tarnowem, co też staram się czynić, będąc od dwóch kadencji w Senacie RP przewodniczącym Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

### Jaki jest odzew społeczny na dążenie do powstania akademii?

- Coraz większy i to nie tylko w Tarnowie. Podczas spotkań w Dąbrowie Tarnowskiej, Szczucinie czy Tuchowie przekonuję się, że młodzi ludzie chcieliby studiować bliżej domu, co ma przełożenie na finanse rodzinne, które znacznie uszczuplają studia w Rzeszowie czy w Krakowie.

### Akademia Tarnowska da jeszcze większą ofertę kształcenia. Czy o to najbardziej zabiega wspierający ją konwent?

- Nie tylko. Drugim, a może pierwszym celem tej inicjatywy jest wychowanie młodych ludzi. Ta sprawa od lat nurtuje członków senackiej komisji, której przewodniczę. Swego czasu, po tragicznej śmierci Ani w Gdańsku, dyskutowaliśmy w szerokim gronie o stanie wychowania w naszym państwie, czego owocem była uchwała Senatu RP „O potrzebie budowania atmosfery wychowawczej w Polsce”. Wychowujemy wszyscy - to podstawowy wniosek, który mówi o powszechnym obowiązku dawania przykładu, także przez polityków. Zainteresowanie problemami wychowawczymi zrodziło wydawanie w Senacie RP serii opracowań „Problemy nauki i wychowania”, powstał również Senacki Zespół ds. Wychowania Młodego Pokolenia. Wspieramy także harcerstwo, programy stypendialne i pomoc dla Polaków z zagranicy. W tej działalności jest też znaczące miejsce dla ważnych nie tylko lokalnie przedsięwzięć, jakim jest Akademia Tarnowska. ■